

POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2012 r.

sprawy **M. J.**

skazanego za popełnienie przestępstw z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i innych

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 2 kwietnia 2012 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w K. z dnia 31 października 2011 r.,

Postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego M. J. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego M. J. jest oczywiście bezzasadna, z uwagi jednak na złożony wniosek o sporządzenie uzasadnienia postanowienia, Sąd Najwyższy zgodnie z treścią art. 535 § 3 k.p.k. ustosunkuje się do zarzutów podniesionych w tej kasacji.

Zaskarżając wyrok Sądu odwoławczego i zarzucając mu rażące naruszenie prawa procesowego, a to art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 115 § 16 k.k., obrońca M. J. w istocie kwestionuje fakt pozostawiania przez skazanego w stanie

nietrzeźwości w chwili potrącenia pokrzywdzonej samochodem. Zdaniem skarżącego, Sąd I instancji całkowicie nietrafnie przyjął ten fakt za udowodniony, gdyż żaden z przeprowadzonych dowodów na to nie wskazywał, natomiast Sąd odwoławczy dowolnie i pobieżnie ocenił w tym zakresie zarzuty zawarte w apelacjach obrońców oskarżonego, rozstrzygając na jego niekorzyść kwestię stanu nietrzeźwości, choć powinien był zmienić wyrok i uniewinnić oskarżonego od czynu z art. 178a § 1 k.k. oraz wyeliminować „stan nietrzeźwości” z opisu czynu kwalifikowanego z art. 178 § 1 k.k. lub też uchylić wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania. Wskazuje to, co zresztą przyznaje sam skarżący w kasacji, że generalnie odnosi się ona do wyroku Sądu I instancji i dotyczy, wbrew twierdzeniu obrońcy, ustaleń faktycznych.

Przypomnieć należy, że obrońcy w apelacjach przede wszystkim kwestionowali fakt potrącenia przez oskarżonego pokrzywdzonej, a z uwagi na ich zdaniem, brak w sprawie danych jednoznacznie wskazujących, że oskarżony w chwili zdarzenia był w stanie nietrzeźwości, wnosili o przyjęcie, że oskarżony dopuścił się jedynie wykroczenia w postaci prowadzenia pojazdu mechanicznego po spożyciu alkoholu. Ustosunkowując się do tych zarzutów należy przede wszystkim podnieść, że wbrew twierdzeniom skarżącego uzasadnienie Sądu odwoławczego odpowiada w pełni wymogom określonym w art. 433 § 2 k.p.k., jak również art. 457 § 3 k.p.k. Sąd ten w sposób prawidłowy odniósł się do wszystkich zarzutów zawartych we wniesionych przez obrońców M. J. apelacjach, a uzasadnienie w trafny sposób przedstawia motywy podjętego przez ten Sąd rozstrzygnięcia. Sąd ten w uzasadnieniu swojego orzeczenia nie tylko w sposób obszerny i pozwalający na jego kontrolę kasacyjną wykazał prawidłowość ustaleń Sądu I instancji dotyczących tego, że to oskarżony spowodował wypadek drogowy, ale również dotyczących stanu nietrzeźwości oskarżonego w chwili potrącenia pokrzywdzonej samochodem. Zauważył on, że skarżący w apelacjach kwestionując ustalenia Sądu Rejonowego odnośnie stanu nietrzeźwości oskarżonego, wybiórczo odnoszą się do przeprowadzonych dowodów, nie przedstawiając rzeczowych argumentów, co do analizy dowodów przeprowadzonych w tym zakresie przez Sąd I instancji. Sąd Rejonowy ustalając, iż oskarżony w chwili wypadku był w stanie nietrzeźwości, oparł się o analizę nie tylko zmiennych wyjaśnień oskarżonego, ale również opinii biegłego toksykologa oraz zeznań szeregu świadków, którzy wskazywali, że oskarżony zarówno przed

wypadkiem, jak i bezpośrednio po nim był pod wpływem alkoholu, a wręcz wyraźnie pijany. Analiza i ocena tych dowodów została w pełni, i to słusznie, zaakceptowana przez Sąd odwoławczy. Podkreślić również należy, że żaden z sądów orzekających w niniejszej sprawie nie miał wątpliwości co do stanu nietrzeźwości oskarżonego, w takiej sytuacji trudno mówić o naruszeniu art. 5 § 2 k.p.k.

Oczywiście ma rację obrońca skazanego, że to prawo materialne w art. 115 § 16 k.k. definiuje stan nietrzeźwości i zbadanie czy ustalone stężenie mieści się w ramach definicji zawartej w tym przepisie jest ustaleniem prawnym. Z faktu tego nie można jednak wyciągać wniosku, tak jak to czyni obrońca, że kwestia tego czy oskarżony M. J. w chwili popełnienia zarzucanych mu czynów znajdował się w stanie nietrzeźwości, stanowi rozważania z zakresu prawa materialnego. Treść zarzutu zawartego w kasacji jak i jego uzasadnienie, wskazują jednoznacznie, że obrońca kwestionuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji wskazujące na ilość spożytego przez skazanego alkoholu oraz jego stężenia we krwi w chwili wypadku. To te ustalenia faktyczne pozwalały dopiero na dokonanie prawidłowej oceny prawnej w ramach art. 115 § 16 k.k. W niniejszej sprawie nie doszło więc do obrazy prawa materialnego, gdyż Sąd I instancji dokonał ustaleń faktycznych wskazujących jednoznacznie, że skazany znajdował się w stanie nietrzeźwości. Wprawdzie faktycznie w wyroku skazującym Sąd I instancji nie podał, nawet przedziałowo, stężenia alkoholu we krwi oskarżonego, tym niemniej należy stwierdzić, że w opisie czynów przypisanych oskarżonemu wskazano, że prowadził on pojazd będąc w stanie nietrzeźwości, a więc zawarte jest kodeksowo zdefiniowane pojęcie.

Z uwagi na to, że Sąd odwoławczy uznając za trafne rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w zakresie obu przypisanych oskarżonemu czynów, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, nie można mówić o naruszeniu art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.

Sąd Najwyższy obciążył skazanego M. J. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w oparciu o przepis art. 636 § 1 k.p.k.

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. postanowił jak na wstępie.

